

PIOTR H. KIENIEWICZ MIC

DOBRO WSPÓLNE W NAUCZANIU EPISKOPATU USA*

Sytuacja ekonomiczno-społeczna we współczesnym świecie rodzi wiele problemów natury moralnej. Rozwój technologii komunikacji masowej – tak w sferze mediów, jak i środków transportu – doprowadził do zacieśnienia wzajemnych odniesień i globalizacji relacji międzynarodowych. Jednocześnie coraz bardziej wyraźne staje się czysto techniczne, apersonalne traktowanie człowieka. Coraz częściej traktuje się go w kategoriach czysto utylitarnych i funkcjonalnych. Zauważalny w ostatnich latach rozwój postaw indywidualistycznych zaowocował nie tylko kryzysem moralności społecznej, ale też powszechnym brakiem zaangażowania w życie polityczne i społeczne¹. Kościół dostrzega te negatywne procesy zachodzące we współczesnym świecie i stara się wyjść im naprzeciw między innymi poprzez wskazanie na dwie zasadnicze kategorie: godności osoby ludzkiej i dobra wspólnego.

Trzeba zaznaczyć, że odczytanie na nowo dobra wspólnego i podjęcie zań odpowiedzialności domaga się najpierw jasnej, klarownej, a zarazem poprawnej antropologii, gdyż koncepcja osoby wyznacza podstawową per-

Dr PIOTR KIENIEWICZ MIC – asystent Katedry Teologii Życia KUL, adres do korespondencji: ul. Bazylianówka 54 B, 20-144 Lublin, e-mail: kienio@kul.lublin.pl.

* Niniejsze opracowanie jest oparte na autoprezentacji rozprawy doktorskiej autora, wygłoszonej 23 II 2000 r.

¹ NCCB. *Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the U.S. Economy. First Draft*. Washington 1984 s. 241. Jest rzeczą zastanawiającą, że o zjawisku tym biskupi wspominają wyłącznie w pierwszej wersji roboczej dokumentu o życiu gospodarczym w USA, mimo iż – w świetle dokumentów *Political Responsibility* – samo zjawisko istniało i było przez nich dostrzegane także w późniejszym okresie. Por. np. AB USCC. *Political Responsibility: Proclaiming the Gospel of Life, Protecting the Least Among Us, and Pursuing the Common Good. September 1995*. W: *Pastoral Letters and Statements of the United States Catholic Bishops*. Red. P. W. Casey. T. 6:1989-1997. Washington 1998 s. 711.

spektywę dla dobra wspólnego. Z drugiej strony, opis dobra wspólnego powinien być wyrażony nie tylko poprzez ogólną wizję teoretyczną, ale również poprzez odniesienie do konkretnego życia, które zweryfikowałoby wiele koncepcji teoretycznych² Nie oznacza to w żadnym razie pomniejszenia znaczenia nauczania uniwersalnego; przeciwnie – chodzi o wskazanie dróg akomodacji orzeczeń Magisterium do konkretnych realiów.

Do podjęcia analizy problematyki dobra wspólnego skłania nie tylko kontekst społeczny, ale i swoisty kryzys pewnego sposobu uprawiania nauki. Istniejąca w dobie obecnej powszechna fragmentaryzacja wiedzy i coraz dalej idące uszczegółowienie badań naukowych – także w naukach teologicznych – rodzi konieczność powrotu do syntez ogólniejszych, dających wizję pewnej całości i pozwalających dostrzec szerszy kontekst omawianych zagadnień szczegółowych. Natłok naglących problemów społecznych niekiedy nie pozwala dostrzec ich powiązania z całym systemem wartości. Wydaje się, że właśnie idea dobra wspólnego, obecna w nauczaniu społecznym biskupów amerykańskich, może być takim zwornikiem moralności społecznej. Trzeba tu zastrzec, że wprawdzie w dokumentach Episkopatu USA brak jest systematycznego wykładu koncepcji dobra wspólnego, jednak idea ta przeżywa się przez praktycznie wszystkie wątki nauczania społecznego biskupów amerykańskich³ Ponadto wydaje się, że analiza rzeczywistości dobra wspólnego – nawet w kontekście amerykańskim – może być pomocna w odniesieniu do polskich realiów. W chwili bowiem, gdy wciąż waży się ostateczny kształt polskiego ustroju gospodarczego, kwestia podjęcia wezwania do odpowiedzialności za dobro wspólne staje się wyjątkowo nagląca.

Trzeba zauważyć, że omawiana problematyka nie doczekała się zbyt wielu komentarzy. Co prawda, sam list o życiu gospodarczym, będący dla niniejszej rozprawy źródłem najbardziej podstawowym, był omawiany w USA, jednakże raczej pod kątem problemów szczegółowych, a nie swojego klucza interpretacyjnego, jakim jest zasada dobra wspólnego. Tak

Por. MM 65; KDK 26; KKK 1912. Por. także G. G r i s e z. *The Way of the Lord Jesus*. T 2: *Living a Christian Life*. Chicago 1993 s. 344.

³ W sposób szczególny dotyczy to wydanego przez National Conference of Catholic Bishops (NCCB) listu o życiu ekonomicznym w USA: *Economic Justice for All. Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the U. S. Economy*. November 13, 1986. W: *Pastoral Letters of the United States Catholic Bishops*. Red. H. J. Nolan. T 5:1983-1988. Washington 1989 s. 371-492 [tekst polski: *Sprawiedliwość gospodarcza dla wszystkich. Katolicka nauka społeczna a gospodarka USA. List pasterski biskupów amerykańskich*. (bez tłum.) „Życie Katolickie” 7:1988 nr 5 s. 10-121]. Dalej używany jest skrót EJFA wraz z odpowiednim numerem.

więc, komentarze autorów amerykańskich, jeśli odnoszą się do listu pasterskiego katolickiego Episkopatu USA, raczej nie mówią szerzej na temat dobra wspólnego, zajmując się kwestiami bardzo niekiedy szczegółowymi; natomiast pozycje omawiające dobro wspólne raczej nie wspominają wypowiedzi biskupów. Dodatkową trudnością jest fakt, iż niezwykle trudno jest odróżnić autorów katolickich i niekatolickich, gdyż niektórzy teologowie protestanccy wyznają poglądy bliższe Magisterium Kościoła niż niektórzy *de nomine* katolicy⁴

Problemy związane z rozumieniem i realizacją dobra wspólnego istnieją w każdej społeczności ludzkiej. Mogłoby здаwać się truizmem stwierdzenie, że nie wszystkie społeczności są identyczne, jednakże trzeba przyznać, że procesy zachodzące w niektórych z nich budzą szczególnie żywy oddźwięk w świecie i pociągają poważniejsze, niż gdzie indziej, konsekwencje. Jedną z takich społeczności zdają się być Stany Zjednoczone Ameryki. W mentalności współczesnego człowieka – także niejednego Amerykanina – jawią się one zwykle jako próba realizacji marzenia o społeczeństwie rzeczywiście obywatelskim i państwie doskonałym. Tę doskonałość zapewnić mają gwarancje wolności obywatelskich, prawne upodmiotowienie obywateli i społeczności lokalnych. Rzeczywiście, dla wielu ludzi – w tym dla wielu Polaków – Ameryka stała się miejscem ucieczki przed uciskiem politycznym lub ekonomicznym, szansą na osiągnięcie sukcesu. Trzeba też uczciwie przyznać, że w znacznej mierze nadzieje te były uzasadnione i znajdowały potwierdzenie w rzeszach przybywających na kontynent amerykański ludzi i realizujących swoje tęsknoty za wolnością i dobrobytem⁵

⁴ Klasycznym przykładem może być osoba R. J. Neuhaus, który ostatecznie przeszedł na katolicyzm. Jego komentarze nauczania Kościoła – także sprzed konwersji – należą do najważniejszych i najbardziej wnikliwych. Wśród licznych pozycji na szczególną uwagę zasługują: *The Catholic Moment. The Paradox of the Church in Postmodern World*. San Francisco 1987; *Biznes i Ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina – kapitalisty*. Tłum. B. Szlachta. Poznań 1994.

⁵ Zarówno biskupi amerykańscy, jak i politycy często się na ten czynnik powołują. Od samego początku istnienia jednym z elementów jednoczących Amerykanów był tzw. „American Dream” (ostatecznie wyrażający pragnienie życia w kraju wolnym i dostatnim), który w ostatnich latach nabrał powtórnie charakteru programu społecznego. Por. B. Clinton. *State of the Union Address, January 27, 1998*. [tekst z Internetu, wydruk w posiadaniu autora]; t e n ż e. *State of the Union Address, January, 24 1995* [tekst z Internetu, wydruk w posiadaniu autora]; G. Weigel. *Taking America Seriously: Catholicism and the American Future*. W: *Being Christian Today. An American Conversation*. Red. R. J. Neuhaus, G. Weigel. Washington 1992 s. 3-4.

W tym kontekście społeczne nauczanie Kościoła w Stanach Zjednoczonych daje wyjątkową szansę w odkrywaniu wymiarów odpowiedzialności za dobro wspólne. Nauczanie Magisterium i doświadczenie historii i kultury Stanów Zjednoczonych pozwalają – jak się wydaje – na unikalne spojrzenie tak na zachodzące w świecie procesy, jak i sposoby znalezienia na nie rozwiązań. Jest to jednocześnie szansa na pogłębienie spojrzenia na rolę Kościoła w życiu społeczności świeckiej – co istotne – jest to szansa zaadresowana w równej mierze do samego Kościoła jak i poszczególnych społeczności. Mimo konstytucyjnego rozdziału Kościoła od Państwa w USA, hierarchia Kościoła katolickiego odbierana jest jako istotny czynnik opiniotwórczy i opiniodawczy w życiu społecznym⁶ Sama Konferencja Episkopatu jest – jak się wydaje ze względu na demokratyczne tradycje Ameryki – postrzegana przez społeczność amerykańską jako ciało kolegialne, a więc „ważniejsze” niż poszczególni biskupi. Z eklezjalnego punktu widzenia jest to oczywiście nieporozumienie, jednakże na taką interpretację wskazuje fakt konsultowania poszczególnych spraw z Episkopatem jako całością, a nie z poszczególnymi biskupami.

Wśród wielu wydanych przez biskupów amerykańskich dokumentów, niektóre zasługują na szczególne wyróżnienie. Pierwszym z nich było *Wyzwanie pokoju (The Challenge of Peace)* z 3 maja 1983 roku, list pasterski poświęcony problematyce zagrożeń, jakie we współczesnym świecie rodzą zbrojenia nuklearne. Drugim był list *Sprawiedliwość gospodarcza dla wszystkich (Economic Justice for All)*, z 13 listopada 1986 r. Na uwagę zasługuje także swoisty cykl oświadczeń *Odpowiedzialność polityczna (Political Responsibility)*, wydawanych przez Episkopat USA przy okazji kolejnych elekcji na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych⁷

⁶ Por. M. F. M u r p h y. *Betraying the Bishops. How the Pastoral Letter on War and Peace Is Being Taught*. Washington 1987 s. 9-14; P. B e r r y m a n. *Our Unfinished Business. The U. S. Catholic Bishops' Letters on Peace and the Economy*. New York 1989 s. 159-160.

⁷ Niekiedy wyrażane były opinie, że te dokumenty wydawane przez Episkopat amerykański zbyt daleko wchodzą w politykę. Jako przykład szczególny wskazywane są właśnie te dwa listy: *The Challenge of Peace* i *Economic Justice for All*, które miały być krytyczną odpowiedzią (w swym zamierzeniu – według niektórych komentatorów – bardziej polityczną niż pasterską) na posunięcia polityczne administracji prez. R. Reagana. Na ile te głosy oskarżenia były uzasadnione, trudno jednak odpowiedzieć. Por. G. W e i g e l. *Freedom and Its Discontents. Catholicism Confronts Modernity*. Washington 1991 s. 90; M. C. S e g e r s. *In Defense of Religious Freedom*. W: M. C. S e g e r s, T. G. J e l e n. *Wall of Separation. Debating the Public Role of Religion*. Lanham–Boulder–New York–Oxford 1988 s. 105-109; B e r r y m a n, jw. s. x-xiii.

Jednym z najważniejszych zagadnień obecnych w nauczaniu społecznym Episkopatu USA i nadających mu wewnętrzną spójność jest problematyka dobra wspólnego. Ten kluczowy dla współczesnej myśli teologicznomoralnej termin wydaje się być swoistą linią przewodnią, pozwalającą na zarysowanie ogólnych ram życia społecznego, ale też wskazanie pewnych konkretnych zadań i działań stojących zarówno przed poszczególnymi osobami jak i przed władzą. Konieczne jest zatem nie tylko odczytanie, ale i podjęcie odpowiedzialności za dobro wspólne.

Stany Zjednoczone Ameryki, będące owocem zbiorowego wysiłku ludzi uciśnionych, by stworzyć sprawiedliwy dom dla wszystkich, są dziś najpotężniejszym na przełomie wieków zarówno militarnie jak i ekonomicznie państwem na świecie. Obok niewątpliwych sukcesów ekonomicznych, politycznych i społecznych, pojawiają się wszakże również problemy, tak społeczno-ekonomicznej, jak i wprost moralnej natury⁸

Kościół katolicki w USA starał się i wciąż w swoich wysiłkach nie ustaje, by wyjść naprzeciw dostrzeżonym zagrożeniom. Trud jest to nie-mały, gdyż do przezwyciężenia jest nie tylko ogrom spraw społecznych, ale także istniejąca praktycznie od początku, od narodzin USA, nieufność wobec społeczności katolickiej. Przełamanie mitu o nielojalności katolików wobec państwa stanowi ogromne osiągnięcie społecznej aktywności biskupów amerykańskich. Paradoksalnie, nie małą w tym rolę odegrała elekcja prezydencka J. F. Kennedy'ego, pierwszego katolika na urzędzie głowy państwa; paradoksalnie, gdyż Kennedy od czasu kampanii wyborczej negował możliwość jakichkolwiek wpływów ze strony środowisk katolickich na

⁸ W swoim liście o życiu gospodarczym biskupi wymieniają wiele z nich: ubóstwo (EJFA 16), bezrobocie (EJFA 138) i jego struktura (EJFA 15), rasizm (NCCB. *Political Responsibility: Choices for the 1980s. March 1984.* W: *Pastoral Letters*. T. 5 s. 102), bezdomność (Por. Administrative Board of United States Catholic Conference [AB USCC]. *Homelessness and Housing. A Human Tragedy, a Moral Challenge. March 24, 1988.* W: *Pastoral Letters*. T. 5 s. 641-642), poziom wydatków na obronność (EJFA 20, 289), zagrożenia ekologiczne (EJFA 12), zagrożenia stabilności rodzin (Por. AB USCC. *Homelessness* s. 641-642), aborcja i eutanazja (Por. NCCB. *A Review of the Principal Trends in the Life of the Catholic Church in the United States. June 15, 1974.* W: *Pastoral Letters of the United States Catholic Bishops*. Red. H. J. Nolan. T. 3:1962-1974. Washington 1983 s. 457-458; NCCB. *Pastoral Plan for Pro-life Activities*. Nr 1. W: *Pastoral Letters of the United States Catholic Bishops*. Red. H. J. Nolan. T. 4:1974-1983. Washington 1983 s. 81). Tę listę pojawiających się problemów i odpowiadających im dokumentów można by ciągnąć niemal w nieskończoność.

kierunek polityki rządu federalnego⁹ Drugim elementem decydującym o zmianie wizerunku Kościoła katolickiego w odbiorze przeciętnego Amerykanina były przemiany dokonane po Soborze Watykańskim II. Obecnie działalność nauczycielska katolickiego Episkopatu USA zdaje się być istotnym elementem w publicznej dyskusji nad ważnymi problemami społecznymi i politycznymi.

Zachowanie własnej tożsamości przez Kościół katolicki w USA nie było rzeczą łatwą przy jednoczesnej walce o prawo do obecności katolików w życiu społecznym. Jednakże na podstawie przeprowadzonych badań wydaje się, że akcentując właśnie katolickie i chrześcijańskie dziedzictwo swego nauczania społecznego, Kościół katolicki zdaje się wносить nowe, twórcze elementy w ogólnospołeczną dyskusję nad kształtem dobra wspólnego Ameryki. Odwołanie do Pisma świętego i Tradycji Kościoła pozwala biskupom amerykańskim na spojrzenie na sprawy społeczne z niedostępnej dla innych perspektywy i wydobyć zapoznanych niekiedy elementów. Wydaje się, że jednym z nich jest właśnie koncepcja dobra wspólnego, obecna i rozwijana w katolickiej nauce społecznej¹⁰

Dobro wspólne, będąc sumą warunków pozwalających osobie osiągnąć pełnię własnego człowieczeństwa, jest rzeczywistością ogromnie rozległą znaczeniowo. Z tego powodu troska o to dobro zdaje się również mieć charakter powszechny: odpowiedzialny za nie jest każdy człowiek na każdym poziomie życia społecznego, także w najbardziej indywidualnych wymiarach społecznej egzystencji. Personalistyczny charakter tego dobra nie pozwala na instrumentalne podporządkowanie człowieka społeczności. Co więcej, właśnie w osobie ogniskuje się istota dobra wspólnego; można zatem powiedzieć, że troska o dobro wspólne oznacza w swej istocie troskę o człowieka i jego integralny rozwój¹¹

Godność osoby i prawa człowieka biskupi czynią podstawowym punktem odniesienia całego swojego nauczania. Wydaje się, że wbrew współczesnym tendencjom promującym pozytywizm prawny, stawiają godność osoby jako fundament praw człowieka, choć niekiedy zamiast godności osoby ludzkiej

⁹ Por. J. F. K e n n e d y. *Remarks on Church and State. Delivered to the Greater Houston Ministerial Association, September 12, 1960.* W: S e g e r s, J e l e n. *Wall of Separation* s. 138-141; W e i g e l. *Freedom*, jw. s. 134; M. T H a n n a. *Catholics and American Politics.* Cambridge-London 1979 s. 210-211.

¹⁰ Por. EJFA 30-33.

¹¹ EJFA 85; por. MM 65.

przywołują prawa człowieka. Stąd czasami w ich nauczaniu daje się zauważyć pewien brak precyzji terminologicznej. Brakuje także (choć nie jest to częste) wyraźnego ukazania wtórnego – wobec godności – charakteru praw człowieka, choć zawsze mocno podkreślony jest bezwzględny charakter imperatywu ich poszanowania. Właśnie poszanowanie praw człowieka amerykańscy biskupi ukazują jako warunek zachowania godności osoby¹²

Na tle nauczania Episkopatu USA interesująco jawi się powszechna w Stanach Zjednoczonych liberalna koncepcja osoby ludzkiej. Wydaje się, że nawet w swych umiarkowanych wersjach zbyt mocno ogniskuje się ona na priorytecie wolności, by mogła być uznana za w pełni zgodną z nauczaniem Kościoła. Z drugiej strony nie można powiedzieć, że napięcie między wizją prezentowaną przez biskupów a liberalizmem amerykańskim wskazuje na zupełną ich rozłączność. Obie antropologie wzajemnie się przenikają; w niektórych dokumentach biskupi wydają się tak formułować swoje tezy, by były one do przyjęcia przez bardziej umiarkowane środowiska liberalne¹³

Jednym ze znaków zachowywania praw człowieka i poszanowania godności osoby jest troska o sprawiedliwość społeczną. Zasada sprawiedliwości w ujęciu amerykańskich biskupów wyraża się w szerokim spektrum działań, mających zapewnić każdemu dostęp do wytworzonych przez społeczeństwo dóbr. Sprawiedliwość jednocześnie domaga się prawa każdego do współtworzenia dobra wspólnego. Szczególnym wyrazem sprawiedliwości jest opcja na rzecz ubogich. Takie ujęcie pokazuje, że nie ma ostrej granicy między porządkiem sprawiedliwości a porządkiem miłości. Jednocześnie wydaje się, że takie przyporządkowanie, będąc formą sprzeciwu wobec niektórych indywidualistycznych nurtów liberalnych, mocniej ukazuje

¹² Por. J. H i c k e y. *Testimony to the National Commission on U.S. Policy in Central America. October 21, 1983*. W: *Pastoral Letters*. T 5 s. 29.

¹³ M. N o v a k. *Wolne osoby i dobro wspólne*. Tłum. G. Łuczkiwicz. Kraków 1998 s. 105. C. K. Wilber uważa, że ostatecznie ten model ma charakter zbyt indywidualistyczny. Dopiero jego konfrontacja z komunitariańską wizją życia społecznego – tak jak robią to biskupi amerykańscy w *Economic Justice for All* – pozwala na uniknięcie tego niebezpieczeństwa. Por. *Individualism, Interdependence, and the Common Good*. W: *Prophetic Visions and Economic Realities. Protestants, Jews, and Catholics Confront the Bishops' Letter on the Economy*. Red. C. R. Strain. Grand Rapids 1989 s. 229-241. Również Majka zauważa, że wolność jest kluczem do osoby i jej godności, choć od razu zaznacza, że ta wolność musi być zakorzeniona w prawdzie. Por. *Filozofia społeczna*. Wrocław 1982 s. 130-133 i 183-185.

imperatyw wsparcia ubogich w ich trudzie powrotu do pełni aktywności społecznej¹⁴

Elementem nauczania społecznego biskupów amerykańskich, szczególnie istotnym z punktu widzenia teologii moralnej, jest wprowadzenie terminu sprawiedliwości kontrybutywnej, uczestniczącej. Wskazuje on na obowiązek włączenia się przez wszystkich w dzieło budowania dobra wspólnego. To zobowiązanie do uczestnictwa w oczywisty sposób uwyrażnia ścisły związek między porządkiem sprawiedliwości a porządkiem miłości, którego wyrazem jest zasada solidarności wpisana w całość kategorii uczestnictwa¹⁵

Warunkiem istnienia i rozwoju dobra wspólnego jest pokój. Pokój wszakże jest czymś więcej niż tylko brakiem wojny czy wewnętrznych niepokojów społecznych. W swej istocie jawi się on jako stan zapewnienia każdej osobie warunków umożliwiających wzrost i rozwój, przy pełnym poszanowaniu jej godności i chroniących tę godność praw, stając się jakby drugim imieniem dobra wspólnego¹⁶ Wpisanie rzeczywistości pokoju w szeroki kontekst personalistyczny sprawia, że nowego wymiaru nabiera wezwanie do szczególnej dbałości w przestrzeganiu praw człowieka przez same Stany Zjednoczone, jeśli rzeczywiście mają one pełnić wiodącą rolę w umacnianiu pokoju w świecie¹⁷

Realizacja wezwania do odpowiedzialności za dobro wspólne dokonuje się na wielu płaszczyznach, spośród których dwie zdają się odgrywać rolę szczególną. Pierwszą reguluje kategoria uczestnictwa, wyrażająca się przede wszystkim w zasadzie solidarności dopełnionej przez zasadę sprzeciwu; drugą – zasada pomocniczości. Trzeba zaznaczyć, że w procesie budowania dobra wspólnego obie płaszczyzny wzajemnie się przenikają oraz uzupełniają i wyraźne rozróżnienie między indywidualnym a społecznym wymiarem odpowiedzialności za dobro wspólne często nie jest możliwe.

¹⁴ Por. EJFA 70, 88, 200-201.

¹⁵ Por. EJFA 71.

¹⁶ W jednym z dokumentów biskupi wiążą kwestię pokoju z zagadnieniem aborcji, wskazując na bezpośredni związek łączący poszanowanie godności osoby i jej prawa do życia z szansą na trwały pokój w świecie. Por. NCCB. *Resolution on Abortion, November 1989*. W: *Pastoral Letters*. T. 6 s. 198. Por. także J. B. B e n e s t a d. *The Pursuit of a Just Social Order. Policy Statements of the U.S. Catholic Bishops, 1966-80*. Washington 1982 s. 79-84.

¹⁷ Ciekawe, że kluczowym elementem troski o pokój – tak w wymiarze wewnętrznym jak i międzynarodowym – biskupi czynią troskę o ubogich. Właśnie przeciwdziałanie ubóstwu, a nie wzrost nakładów na zbrojenia jest wyrazem odpowiedzialności za dobro wspólne. Por. *Political Responsibility: Proclaiming* s. 726-727

Istotą uczestnictwa jest skierowane do każdego uczestnika życia społecznego wezwanie, by podjął odpowiedzialność za dobro wspólne. Wyraża się ono w podwójnej perspektywie: po pierwsze – w solidarnym podejmowaniu zadań przy budowaniu wspólnego dobra, w wychodzeniu poza wąskie ramy legalistycznie rozumianego obowiązku, w przewyciężaniu istniejących podziałów i zasypywaniu przepaści dzielącej ubogich i bogatych. Po drugie, uczestnictwo wyraża się w sprzeciwie wobec działań, które w prawym sumieniu osoba uznaje za błędne. Ten sprzeciw, będąc wyrazem głębokiej troski o kształt życia społecznego, musi być przez innych uszanowany. Brak zgody na prawo do sprzeciwu owocuje bowiem postawami uniku i konformizmu, które są zabójcze dla dobra wspólnego¹⁸

Solidarność jest jednocześnie wezwaniem do podjęcia aktywności przez ludzi ubogich. Właściwe rozumienie zasady solidarności nie pozwala zgodzić się na ich bierność. Oznacza to, że przy wszelkich działaniach zmierzających do wsparcia ludzi ubogich naczelnym priorytetem musi być dążenie do włączenia ich w dzieło czynnego budowania i promocji dobra wspólnego. Czasem wiąże się to z koniecznością poniesienia pewnych ciężarów finansowych: wsparcia wymagają na przykład małe farmy – instytucje z czysto ekonomicznego punktu widzenia dla państwa niepotrzebne. Kształtowane tam jednak w ludziach wartości wykraczają poza wąski rachunek ekonomiczny. Podobnie rewizji domaga się cała sfera edukacyjna i polityka rodzinna państwa – dostrzeżenie ich ponadekonomicznej wartości jest – zdaniem biskupów – mocnym argumentem przemawiającym za ich finansowym wsparciem ze strony społeczności wyższego rzędu, co w dłuższej perspektywie przyniesie także materialne korzyści¹⁹

¹⁸ Por. EJFA 102. Por. ChL 57; K. L. G r a s s o. *Man, Society, and the State: A Catholic Perspective*. W: *Ceasar's Coin Revisited. Christians and the Limits of Government*. Red. M. Cromartie. Washington–Grand Rapids 1996 s. 92; G r i s e z. *Living a Christian Life* s. 845-846; Szerzej na temat uczestnictwa w jego obu wymiarach solidarności i sprzeciwu pisze J. Nagórny (*Solidarność i sprzeciw u podstaw uczestnictwa w życiu społecznym*. RT 38-39:1991-1992 s. 7-22).

¹⁹ Por. EJFA 201. Jeśli zabraknie tej perspektywy, która każe widzieć uczestnictwo ubogich w życiu społeczności jako cel udzielanej im pomocy, opcja na rzecz ubogich nie tylko nie będzie pomocą dla biednych, ale przyniesie im szkodę. Por. także: W B l o c k. *Ethical Reflections on the Economic Crisis*. W: *Theology, Third World Development and Economic Justice*. Red. W. Block, D. Shaw. [b.m.w.] 1985 s. 69; W J. B y r o n. *The Bishops' Letter and Everyday Life*. W: *The Catholic Challenge to the American Economy. Reflections on the US Bishops' Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the US Economy*. Red. T. M. Gannon. New York–London 1987 s. 247; J. H o l l a n d. *Transforming the World Economy. The Crisis of Progress and the Priority of Labor*. W: *Catholic*

Pomoc okazywana na mocy zasady solidarności ludziom ubogim musi być realizowana zgodnie z zasadą pomocniczości, co oznacza, że państwo, czy też inna społeczność wyższego rzędu, może i powinna udzielać pomocy tam i tylko tam, gdzie społeczność niższego rzędu nie jest w stanie sprostać spoczywającym na niej zadaniom. Niedopuszczalne jest zatem przejmowanie przez władze zadań, które mogą być wykonane w rodzinach i społecznościach lokalnych. Ma to bardzo praktyczne konsekwencje przy konstruowaniu zrębów polityki wewnętrznej, zwłaszcza w kwestii polityki rodzinnej i oświatowej. Zasada pomocniczości nie może jednak – jak chcieliby tego liberałowie – sprowadzać się tylko do negatywnego wymiaru. Istnieją bowiem sytuacje, kiedy udzielenie pomocy ze strony społeczności wyższego rzędu jest konieczne²⁰

Na marginesie rozważań nad zasadą pomocniczości pojawia się problem odpowiedzialności, jaką mają Stany Zjednoczone w porządku ogólnoświatowym. W sytuacji, gdy organizacje międzynarodowe nie są w stanie działać efektywnie, USA jawią się jako jedyny „policjant” świata. W ostatnim stuleciu była to rola wielokrotnie spełniana z powodzeniem (choć nie zawsze, jak tego dowiodła choćby wojna w Wietnamie). Pytaniem wszakże pozostaje, czy jest moralnie godziwe podjęcie się tej roli przez instytucję do tego nie powołaną, choć w obecnych warunkach jedyną – jak się wydaje – do podjęcia jej zdolną²¹

Social Teaching and the United States Economy. Working Papers for a Bishops' Pastoral. Red. J. W. Houck, O. F. Williams. Washington 1984 s. 305-306; M. Novak. *Culture First: The Democratic Capitalist Revolution Transformed.* W: *Being Christian Today. An American Conversation.* Red. R. J. Neuhaus, G. Weigel. Washington 1992 s. 273, 280-281. W opinii niektórych komentatorów opcja na rzecz ubogich sprowadza się do rozdawnictwa i – co ciekawe – wyjęta jest poza porządek miłości. Por. P. D. McNelis. *The Preferential Option for the Poor and the Evolution of Latin American Macroeconomic Orthodoxies.* W: *The Catholic Challenge* s. 149; N. Birnbaum. *The Bishops in the Iron Cage. The Dilemmas of Advanced Industrial Society.* W: *The Catholic Challenge* s. 176-177; R. A. Freeman. *Does America Neglect Its Poor. Comments on the American Catholic Bishops' Pastoral Letter: „Economic Justice for All”* Stanford 1987 s. 18-20.

²⁰ Por. USCC, NCCB. *Report of the Ad Hoc Task Force on Food, Agriculture, and Rural Concerns. November 15, 1988.* W: *Pastoral Letters.* T. 5 s. 707 Biskupi uzasadniają interwencję państwa troską o ubogich (z czym liberałowie raczej się nie zgadzają) i koniecznością wsparcia programów oddolnych. Novak z naciskiem przypomina, że interwencjonizm państwa jest ostatnią instancją w kształtowaniu polityki gospodarczej. Por. *Wolne osoby* s. 205-206.

²¹ Por. NCCB. *The Harvest of Justice Is Sown in Peace. November 1993.* W: *Pastoral Letters.* T. 6 s. 554-563; *Political Responsibility: Proclaiming* s. 733-737; EJFA 251. Wielu

Dobro wspólne – w całym swym bogactwie – nie jest rzeczywistością powstającą samorzutnie i domaga się aktywnego działania ze strony wchodzących w skład społeczności osób. Troska o dobro wspólne powinna – jak się wydaje – występować na dwóch płaszczyznach: indywidualnej i społecznej. Trzeba zaznaczyć, że obie płaszczyzny wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Odpowiedzialność zawsze ma charakter osobowy, gdyż w ścisłym sensie jedynie osoba może rozpoznać i podjąć zadanie; z drugiej strony indywidualne decyzje poszczególnych osób tworzą system prawny i wpływają na kształt życia całej społeczności. Należy także pamiętać, że decyzje „systemowe” mają często bezpośredni wpływ na kształt życia poszczególnych osób.

Wśród wielu zagadnień domagających się szerszych i bardziej wnikliwych analiz wydaje się słuszne wyróżnienie pięciu. Po pierwsze, zastanawiające byłoby zbadanie, na ile skuteczną jest działalność Episkopatu USA na polu wezwania do odpowiedzialności za dobro wspólne. Ostatnie lata, zgodnie z oficjalnymi statystykami i wypowiedziami prezydenta B. Clintona, znamionuje wzrost gospodarczy USA, przy jednoczesnym pełnym zbalansowaniu budżetu federalnego. Interesujące byłoby sprawdzenie, czy – a jeśli tak, to na ile – stosowane przez jego administrację rozwiązania odpowiadają tym przedkładanym przez amerykańskich biskupów; czy nauczanie Kościoła ma wpływ na politykę Stanów Zjednoczonych, a proponowane rozwiązania są wcielane w programy gospodarcze, społeczne i polityczne przez rząd federalny – innymi słowy, na ile ewentualna zgodność programowa jest owocem społecznej aktywności katolickiego Episkopatu USA.

Po drugie, interesującą wydaje się kwestia, na ile przeżywany przez USA wzrost gospodarczy przekłada się na zmniejszenie bezrobocia i sfer ubóstwa, a na ile na dalszym bogaceniu się sfer i tak już bardzo zasobnych. Podnoszącemu się wraz z ogólnym rozwojem gospodarki średniemu poziomowi życia wcale bowiem nie musi towarzyszyć zmniejszenie skali polaryzacji ekonomicznej społeczeństwa, a co za tym idzie – umocnienie spr-

uważa, że USA powinny zrezygnować z tej roli i zająć się kwestiami wewnętrznymi. Z drugiej strony rodzi się oczywiste pytanie, że jeśli nie Stany Zjednoczone, to kto – skoro ONZ jest zbyt słaby, by cokolwiek przedsięwziąć? Por. J. B. Cobb Jr. *Sustaining the Common Good. A Christian Perspective on the Global Economy*. Cleveland 1994 s. 120-121, 128-129. Weigel uważa, że konieczne jest wybalansowanie między tymi stanowiskami. Por. *Taking America Seriously* s. 8.

wiedliwości. Pytanie to w gruncie rzeczy ma charakter znacznie głębszy: czy jest rzeczą konieczną głębokie spolaryzowanie społeczeństwa, a więc czy społeczeństwo o gospodarce liberalnej jest ze swej natury niesprawiedliwe (przynajmniej w rozumieniu katolickiej nauki społecznej).

Po trzecie, na kanwie lektury dokumentów wydanych przez Episkopat USA, rodzi się pytanie, na ile działania współczesnych systemów opieki społecznej, zmierzające do wydobywania ludzi ubogich z marginesu życia społecznego, wykraczają poza zwykłe rozdawnictwo wypracowanych przez społeczeństwo dóbr, a na ile są próbą usamodzielnienia tych ludzi i włączenia ich w trud budowania dobra wspólnego. Ze względu na ogromną skalę takich interdyscyplinarnych badań wydaje się, że zaowocowałyby one bardzo praktycznymi wnioskami na wielu płaszczyznach: socjologicznej, politycznej, ekonomicznej, ale i teologicznomoralnej. Ze strony teologii moralnej w tym względzie szczególnie ważne byłoby poddanie stosowanych przez państwa metod ocenie moralnej pod względem poszanowania godności osoby i jej podstawowych praw.

Po czwarte, jako otwarta kwestia jawi się skala interwencjonizmu państwowego. Ogólne ramy wyznaczone przez zasadę pomocniczości nie rozwiązują wszystkich szczegółowych problemów. Czy państwo opiekuńcze, na przykład w stylu niemieckim czy szwedzkim, jest bardziej sprawiedliwe niż pozwalający na szybkie wzbogacenie się, ale i błyskawiczne bankructwo system amerykański? Gdzie leży praktyczna granica przymusu uczestnictwa w ciężarach ponoszonych przez społeczeństwo, a na ile uczestnictwo to powinno wynikać z dobrej i nieprzymuszonej woli obywateli? Pytanie jest o tyle zasadne, że właśnie dzięki tym ponoszonym przez obywateli ciężarom państwo ma możliwość interweniować, by wspomóc najsłabszych.

Po piąte w końcu – i chyba najciekawsze – interesujące byłoby poddanie szerszej analizie obecnej w nauczaniu biskupów opcji na rzecz ubogich. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku dobra wspólnego, zderzenie myśli amerykańskiej z nauczaniem Kościoła wydobywa niezwykle ciekawe elementy, pozwalając dostrzec omawianą problematykę w nowym świetle. Na ile opcja na rzecz ubogich powinna wyrażać się w redystrybucji dóbr, a na ile w trosce o przemianę mentalności ludzi przyzwyczajonych niekiedy do własnej bezradności? Jak pomagać tym, którzy sami nie chcą sobie pomóc?

Niezależnie od wielu rodzących się przy okazji lektury dokumentów Episkopatu USA pytań trzeba wyraźnie stwierdzić, że nauczanie społeczne biskupów amerykańskich stanowi ogromne bogactwo, z którego można i trzeba korzystać. Aplikacja nauczania Magisterium Kościoła powszechnego

do potrzeb i warunków lokalnych odsłania bowiem tak bogactwo tego nauczania i jego uniwersalizm, jak i drogi rozwiązywania szczegółowych problemów. W kontekście zachodzących we współczesnym świecie przemian, a także wobec przemian zachodzących w Polsce, jest to szczególnie istotne. Coraz wyraźniej jawi się dziś potrzeba formułowania idei, które pomogłyby nawiązać konstruktywny i twórczy dialog ze światem. Jak się wydaje, stosunkowo udanej próby dokonał Episkopat amerykański w swoim nauczaniu na temat dobra wspólnego.

Proklamowane przezeń wezwanie do odpowiedzialności za dobro wspólne skierowane jest do wszystkich uczestników życia społecznego. Od wszystkich bowiem wymagane jest aktywne uczestnictwo w życiu społecznym, w tworzeniu i promocji dobra wspólnego. Zarówno poszczególni obywatele, jak i społeczności wszystkich szczebli odpowiedzialni są za stworzenie rzeczywistości, która będzie sprawiedliwa wobec każdego człowieka, która będzie naprawdę wspólnym dobrem wszystkich.

W kontekście rozważań nad wizją życia społecznego, obecną w dokumentach wydanych przez Episkopat USA, wydaje się, że polska teologia moralna potrzebuje dziś odnowienia teologii dobra wspólnego. Istnieje pilna potrzeba ukazania praktycznych wymiarów odpowiedzialności za to dobro, które dla wielu jest wspólnym, tzn. „niczym”. Wiąże się to z przypomnieniem kategorii uczestnictwa, która wyraża się nie tylko w sprzeciwie (ten wymiar w polskich realiach przybiera niekiedy rozmiary karykaturalne), ale i w podjęciu za to dobro odpowiedzialności.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II: Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Poznań [b.r.w.] s. 537-620.
- J a n XXIII: Encyklika *Mater et Magistra*. W: Dokumenty społecznej nauki Kościoła. T. 1. Rzym-Lublin 1987 s. 269-303.
- J a n P a w e ł II: Adhortacja *Christifideles laici*. Rzym 1988.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 1994.
- NCCB: A Review of the Principal Trends in the Life of the Catholic Church in the United States. June 15, 1974. W: Pastoral Letters of the United States

- Catholic Bishops. Red. H. J. Nolan. T. 3 1962-1974. Washington 1983 s. 456-463.
- NCCB: Pastoral Plan for Pro-life Activities. W: Pastoral Letters of the United States Catholic Bishops. Red. H. J. Nolan. T. 4 1974-1983. Washington 1983 s. 81-91.
- NCCB: Political Responsibility: Choices for the 1980s. March 1984. W: Pastoral Letters of the United States Catholic Bishops. Red. H. J. Nolan. T. 5 1983-1988. Washington 1983 s. 95-108.
- NCCB: Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the U.S. Economy. First Draft. Washington 1984.
- NCCB: Economic Justice for All. Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the U.S. Economy. November 13, 1986. W: Pastoral Letters s. 371-492 [tekst polski: Sprawiedliwość gospodarcza dla wszystkich. Katolicka nauka społeczna a gospodarka USA. List pasterski biskupów amerykańskich (bez tłum.). „Życie Katolickie” 7:1988 nr 5 s. 10-121].
- USCC, NCCB: Report of the Ad Hoc Task Force on Food, Agriculture, and Rural Concerns. November 15, 1988. W: Pastoral Letters. T. 5 s. 707-724.
- NCCB: Resolution on Abortion, November 1989. W: Pastoral Letters. T. 6 s. 197-199.
- NCCB: The Harvest of Justice Is Sown in Peace. November 1993. W: Pastoral Letters. T. 6 s. 554-563.
- AB USCC: Homelessness and Housing. A Human Tragedy, a Moral Challenge. March 24, 1988. W: Pastoral Letters. T. 5 s. 639-644.
- AB USCC: Political Responsibility: Proclaiming the Gospel of Life. Protecting the Least Among Us, and Pursuing the Common Good. September 1995. W: Pastoral Letters and Statements of the United States Catholic Bishops. Red. P. W. Casey. T. 6:1989-1997. Washington 1998 s. 709-740.
- H i c k e y J.: Testimony to the National Commission on U.S. Policy in Central America. October 21, 1983. W: Pastoral Letters. T. 5 s. 29-41.
- B e n e s t a d J. B.: The Pursuit of a Just Social Order. Policy Statements of the U.S. Catholic Bishops, 1966-80. Washington 1982.
- B e r r y m a n P.: Our Unfinished Business. The U.S. Catholic Bishops. Letters on Peace and the Economy. New York 1989.
- B i r n b a u m N.: The Bishops in the Iron Cage. The Dilemmas of Advanced Industrial Society. W: The Catholic Challenge to the American Economy. Reflections on the US Bishops' Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the US Economy. Red. T. M. Gannon. New York-London 1987 s. 153-178.
- B l o c k W Ethical Reflections on the Economic Crisis. W: Theology, Third World Development and Economic Justice. Red. W Block, D. Shaw. [b.m.w.] 1985.
- B y r o n W J.: The Bishops' Letter and Everyday Life. W: The Catholic Challenge s. 246-255.
- C l i n t o n B.: State of the Union Address, January 27, 1998 [tekst z Internetu, wydruk w posiadaniu autora].

- C l i n t o n B.: State of the Union Address, January 24, 1995 [tekst z Internetu, wydruk w posiadaniu autora].
- C o b b Jr. J. B.: Sustaining the Common Good. A Christian Perspective on the Global Economy. Cleveland 1994.
- F r e e m a n R. A.: Does America Neglects Its Poor. Comments on the American Catholic Bishops' Pastoral Letter: *Economic Justice for All*. Stanford 1987
- G r a s s o K. L.: Man, Society, and the State: A Catholic Perspective. W: Ceasar's Coin Revisited. Christians and the Limits of Government. Red. M. Cromartie. Washington–Grand Rapids 1996 s. 79-114.
- G r i s e z G.: The Way of the Lord Jesus. T. 2: Living a Christian Life. Chicago 1993.
- H a n n a M. T.: Catholics and American Politics. Cambridge–London 1979.
- H o l l a n d J.: Transforming the World Economy. The Crisis of Progress and the Priority of Labor. W: Catholic Social Teaching and the United States Economy. Working Papers for a Bishops' Pastoral. Red. J. W Houck, O. F. Williams. Washington 1984 s. 285-329.
- K e n n e d y J. F.: Remarks on Church and State. Delivered to the Greater Houston Ministerial Association, September 12, 1960. W: M. C. Segers, T. G. Jelen. Wall of Separation. Debating the Public Role of Religion. Lanham–Boulder–New York–Oxford 1988 s. 140-143.
- M a j k a J.: Filozofia społeczna. Wrocław 1982.
- M c N e l i s P. D.: The Preferential Option for the Poor and the Evolution of Latin American Macroeconomic Orthodoxies. W: The Catholic Challenge to the American Economy. Reflections on the US Bishops' Pastoral Letter on Catholic Social Teaching and the US Economy. Red. T. M. Gannon. New York–London 1987 s. 138-150.
- M u r p h y M. F.: Betraying the Bishops. How the Pastoral Letter on War and Peace Is Being Taught. Washington 1987.
- N a g ó r n y J.: Solidarność i sprzeciw u podstaw uczestnictwa w życiu społecznym. RT 38-39:1991-1992 s. 7-22.
- N e u h a u s R. J.: Biznes i Ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina – kapitalisty. Tłum. B. Szlachta. Poznań 1994.
- N e u h a u s R. J.: The Catholic Moment. The Paradox of the Church in Post-modern World. San Francisco 1987.
- N o v a k M.: Culture First: The Democratic Capitalist Revolution Transformed. W: Being Christian Today. An American Conversation. Red. R. J. Neuhaus, G. Weigel. Washington 1992 s. 251-284.
- N o v a k M.: Wolne osoby i dobro wspólne. Tłum. G. Łuczkiwicz. Kraków 1998.
- S e g e r s M. C.: In Defense of Religious Freedom. W: M. C. Segers, T. G. Jelen. Wall of Separation. Debating the Public Role of Religion. Lanham–Boulder–New York–Oxford 1988 s. 53-114.
- W e i g e l G.: Taking America Seriously: Catholicism and the American Future. W: Being Christian Today. An American Conversation. Red. R. J. Neuhaus, G. Weigel. Washington 1992 s. 1-22.

- W e i g e l G.: Freedom and Its Discontents. Catholicism Confronts Modernity. Washington 1991.
- W i l b e r C. K.: Individualism, Interdependence, and the Common Good. W: Prophetic Visions and Economic Realities. Protestants, Jews, and Catholics Confront the Bishops' Letter on the Economy. Red. C. R. Strain. Grand Rapids 1989 s. 212-223.

THE COMMON GOOD IN THE TEACHING OF THE AMERICAN CATHOLIC EPISCOPATE

S u m m a r y

The author presents in his article his doctoral dissertation. First he shows the need for a study of the idea of common good, then the opportunity flowing from the very well-developed social teaching of the American Catholic Episcopate. Finally, after the presentation of the thesis, he sets some conclusions and questions for further studies.

The calling for responsibility for common good is the key-term for the proper understanding of the teaching of the American Episcopate. It allows to interpret the duties of both the society and an individual person. In fact, the person is the very sense of the idea of common good, which is the summary of all the conditions in the society the human being needs to develop oneself. According to the *Catechism of the Catholic Church* (cf. CCC 1905-1909), the justice and the peace are seen as the indispensable conditions of the idea of common good.

The study of common good in the social teaching of the American Church creates the unique opportunity for a further development of the social moral theology in Poland. It would also help in better knowledge of American theology, which is presently relatively unknown in Poland.

Summarized by Piotr H. Kieniewicz MIC

Słowa kluczowe: dobro wspólne, Episkopat Amerykański, etyka ekonomiczna, katolicka nauka społeczna.

Key words: common good, American Episcopate, economic ethics, catholic social teaching.